

A E C

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Powrót do śmietnika

(j) Ostatni numer pisma Alfreda Rosenberga „National-Sozialistische Monatshefte” przyniósł artykuł, gloryfikujący głosnego ongi filozofa - materialistę z końca XIX w. — Ernesta Haeckla.

Haeckel — przypomnijmy to czytelnikom, był rodzajem naukowego agitatora, który, stojąc na gruncie materializmu i darwinizmu, wyciągał z nich skrajne konsekwencje, tak skrajne, że Karol Darwin napisał kiedyś do niego: „Drze, gdy patrzę na pańską odagę”.

Nazwisko Haeckla było sztandarem wszystkich materialistów, wolnomyślicieli (na 9 lat przed śmiercią porzucił oficjalnie religię chrześcijańską), zwolenników ewolucjonizmu, samoródtwa itd. Dziś wszystkie jego teorie leżą w gruzach. Postęp nauki obrócił w niwecz rojenia Haecklistów, jedynie konserwatywne na polu teorii mózgi bolszewickie uparcie trzymają się przestarzałych doktryn.

Skąd więc nagły powrót do Haeckla w Niemczech, w kraju Narodowego Socjalizmu, walczącym o triumf ducha nad materią, głoszącym krucjatę przeciwko bolszewizmowi?

Trzy są przyczyny tego zjawiska.

Ślusne dążenie do eliminacji żydów z życia niemieckiego, które przesiąkło do głębi obcym elementem, skłaniało hitlerowców do rozwijania koncepcji różnic rasowych, pojmowanych biologicznie, przyrodniczo, przez co nawiązywały się nici pokrewieństwa z zoologicznym typem myślenia, który reprezentował Haeckel.

Uczucie upokorzenia, wywołane przegraną wojną szukało lekarstwa w ambitnej tezie, że cała cywilizacja europejska została zbudowana wyłącznie przez rasę nordycką, której reprezentanci (oczywiście Niemcy) są najbardziej wartościowi od „bękarcich” narodów romańskich i słowiańskich. To rozwinięcie tezy rasowej nie zgadza się wprawdzie z ewolucjonizmem Haeckla, ale operuje, podobnie jak i on, analogiami świata zwierzęcego, czego dowodem jest choćby hitlerowska eugenika sterylizacyjna, traktująca ludzi na wzór zwierząt hodowlanych.

Wreszcie — tragiczne rozbieżności religijne w Niemczech skłania hitlerowców do szukania wyjścia poza wyznania chrześcijańskie, nawet wbrew nim. A ponieważ trudno, mimo wszystko, powrócić do wiary w Wotana, część narodowych socjalistów chce osiągnąć jedność narodową przez negację wszelkiej religii i znów trafia na Haeckla jako na duchowego wodza.

Można rozumieć tę tragedię narodu niemieckiego, niepodobną wszakże przeczyć, że w ideologii hitlerizmu istnieją niepokojące rysy, grożące zawałaniem się całego gmachu.

Znikają tam coraz bardziej hasła idealistyczne, hasła sprawiedliwości społecznej, walki z materializmem, odrodzenia duchowego. Zamiast nich widzimy renesans militarystyki oraz powrót do materialistycznego poganstwa.

Hitlerizm ma swą wielką kartę w historii Niemiec. Dał im zdecydowanie, wzrost dumy i godności narodowej. Sile wojskową, roz-

2 Polacy w niewoli włoskiej

P. Tadeusz Medyński jest warszawianinem

RZYM, 19.2. Agencja Stefani doniosła wczoraj, iż wśród jeńców wziętych w czasie ostatnich walk o górę Amba Aradam znajduje się dwóch Europejczyków: jeden lekarz i jeden dziennikarz.

Oświadczyli oni, że są narodowo-ści polskiej.

MAKALLE, 18.2. (PAT). Imiona i nazwiska dwóch Polaków, którzy dostali się do niewoli włoskiej podczas bitwy pod Amba

Aradam, brzmią: Tadeusz Medyński i Maksymilian Bellau. Pierwszy jest dziennikarzem w służbie abisyńskiej od dwóch lat.

Polaków znaleziono w jaskini, zamkniętej na szpital polowy. Obaj mieli na ramionach opaski Czerwonego Krzyża i nieśli pomoc rannym. Obaj zostali skierowani do portu Massaua, skąd przewiezieni będą do Włoch.

Jak się dowiadujemy p. Tadeusz Medyński jest warszawianinem w wieku lat około 24 i ma w Warszawie rodzinę. Ukończył on polską szkołę morską. W roku 1933 opłynął na żądzą przegód, udał się więc do Abisynji. Spodziewał się w egzotycznym kraju dorobić fortuny, ale po półrocznym pobycie wśród amharów przekonał się, że między podstępami dzikusami do żadnych rezultatów dojść nie może. Zaraz po wybuchu wojny p. Tadeusz Medyński udał się na znany sobie teren i przysłał korespondencje wojenne do Polski, które ukazywały się w kilku pismach w Polsce.

Fakt ujęcia korespondenta wojennego przez wojska włoskie najlepiej dowodzi, jak potężne było uderzenie wojsk marsz. Badoglio i jak paniczny odwrót wojsk etiopskich, skoro nawet cudzoziemski korespondent dostał się w ręce armii atakującej.

Premier Goering przybył do Warszawy

Wczoraj rano przybył do Warszawy w towarzysztwie małżonki premier pruski p. Goering. Pani Goering pozostaje w Warszawie jako gość pani ambasadorowej Moltke, natomiast pan Goering po złożeniu oficjalnych wizyt prezesowi Rady Ministrów p. Kosińskiemu, wyjechał na 3-dniowe polowanie do Białowieży.

Pochmurno Opady

W południowych i częściowo zachodnich dzielnicach Polski utrzymała się pogoda chmurna, w pozostałej zaś części trwała pogoda słoneczna o zachmurzeniu wzrastającym w środkowej części kraju. Temperatura o godz. 14-ej wzrosła do 2 st. ciepła w Zakopanem, 0 w Cieszyńcu, 2 st. mrozu w Katowicach i Łodzi, 3 w Poznaniu i Krakowie, 4 w Gdyni, Zaleszczykach, Przemyślu i Bydgoszczy, 6 w Warszawie, Kielcach i Lwowie, 8 w Pińsku i 13 st. mrozu w Wilnie.

Dziś — Wileńskie, Polesie, Podole i Wołyń — stopniowy wzrost zachmurzenia. Mroźna, umiarkowane wiatry wschodnie. Pozostałe dzielnice — przeważnie pochmurno z opadami w postaci śniegu lub deszczu na południu i zachodzie kraju. Po mroźnej nocy, dniem wzrost temperatury aż do odwilży w dzielnicach zachodnich. Dość silne wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

Na całym obszarze górskim w dalszym ciągu warunki dla narciarzy są dobre. Grubość szaty śnieżnej wynosi: 30 cm, w Wiśle, 38 w Zwardoniu, 17 w Makowie, 18 w Rabce, 77 w Bukowinie, 38 w Zakopanem, 90 na Hali Gasienicowej, 1 m. na Kalatówkach, 104 w Morskiem Oku, 120 na Turni Myśliwieckiej, około 4 m. na Kasprowym Wierchu, 70 w Krynicy na Jaworzynie, 35 w Krynicy, 40 w Iwonicy, 43 w Siemkowie, 20 w Truskawcu, 35 w Ławocznem, 20 w Worochcie i 120 na Zaroślaku pod Howerlą. Dość gruba pokrywa śnieżna zalega Wileńskie, osiągając 56 cm. w Dziśnie, 42 w Pohulance, 30 w Wilnie i okolicach Baranowicz i 25 cm. w Białowieży.

Komuniści ogłosili strajk

Wiece i zebrania studenckie w sprawie czesnego

Na dzień dzisiejszy komuniści proklamowali generalny strajk protestacyjny na wszystkich wyższych uczelniach w Warszawie, jako protest przeciwko zbyt wygórowanym opłatom. Strajkowi przeciwstawiła się młodzież narodowa, uważając, że jest to ostatni środek walki dotychczas nieaktualny.

W dniu wczorajszym wyrotowcy usiłowali rozrzucać na Uniwersytecie ulotki, nawołujące do strajku. Narodowcy nie dopuścili jednak do kolportażu, odebrali wszystkie niemal druki i spalili na dziedzińcu Uniwersytetu.

W Szkole Głównej Handlowej miał się wczoraj odbyć wiec w sprawie opłat, jednak rektor Warchałowski odmówił pozwolenia. Wobec tego Bratnia Pomoc zwołała na dzień dzisiejszy zebranie przedstawicieli największych organizacji akademickich tej uczelni, celem omówienia sytuacji i ustalenia planu wspólnej akcji antyopłatowej.

Na S. G. G. W. i na Politechnice Warszawskiej odbędzie się w dniu dzisiejszym wiec, w których wezmą udział wszyscy studenci obu uczelni. Wiece te zwołane są celem poinformowania ogółu mło-

dzieży o dotychczasowej akcji Bratnich Pomocy w sprawie obniżki czesnego.

Bratnia Pomoc Wyższej Szkoły Budowy Maszyn im. Wawelberga informuje nas, że nie przystąpiła ona do akcji całej polskiej młodzieży akademickiej w sprawie obniżki czesnego jedynie z tego powodu, że opłaty w W. S. B. M. są najniższe w całej Polsce i wynoszą 180 złotych rocznie, przy czym około sześćdziesięciu procent studentów jest zupełnie lub częściowo zwolnionych z opłat. Inne natomiast punkty rezolucji krakowskiej, jak np. odseparowanie się od żydów są ściśle przestrzegane.

JUTRO genialna śpiewaczka japońska w TEIKO KIWA w Madama Butterfly OPERZE Bilety: Teatr Wielki i „Orbis” Marszałk. 98

Robotnicy zajęli dla ZZZ lokal związku budowlanego

Lokal Związku Robotników Budowlanych ZZZ. przy ul. Przechodniej w Warszawie figurował, jak donosiliśmy, na nazwiska posłów Gardeckiego i Gduli oraz Pluskowskiego. Właściciele lokalu zamierzali nie ustępować i mieszkanie zatrzymać.

We wtorek w godzinach przedwieczornych wierni ZZZ. robotnicy wtargnęli do lokalu i opanowali go, twierdząc, że mieszkanie

stanowi własność związku, a nie ludzi prywatnych. Od środy w lokalu na Przechodniej urzęduje mianowany przez centralny wydział ZZZ. zarząd komisaryczny związku robotników budowlanych.

W ten sposób wykluczeni z ZZZ. działacze pozbawieni zostali lokalu i, jak się zdaje, skapitulowali.

200 palt, 150 garniturów

Ołbrzymie składy kradzionej garderoby

Wskutek masowych rewizji, przeprowadzonych w ostatnich dniach przez policję pow. warszawskiego w kryjówkach złodziejskich i u paserów w miejscowościach podstołecznych i na przedmieściach Warszawy, wpadły w ręce władz bezpieczeństwa ołbrzymie składy kradzionej garderoby. Znalaziono ogółem 200 palt męskich i damskich, 150 garniturów i kilkadziesiąt sztuk bielizny.

Poszkodowani w kradzieżach, jakie miały miejsce w ostatnich czasach, będą mogli rozpoznawać skradzione u nich rzeczy w siedzibie Komendy Powiatowej P. P. przy ul. Nowy Jazd Nr. 1.

Zakaz rozpędzania kolbami

wydał główny Komendant P. P.

Główny komendant Policji Państwowej, gen. Kordjan - Zamorski wydał rozkaz dotyczący użycia broni w wypadku konieczności rozpędzania zbiegów w miejscach publicznych. Bezwzględnie zakazano zostało używanie kolb

karabinów przy rozpędzaniu zbiegów przez funkcjonariuszów Policji Państwowej.

Za zniszczenie kolby wskutek postępowania w sposób niezgodny z instrukcją odpowiadać będą policjanci materialnie.

Turecki piekarz w Warszawie

stracił złoto, zaszyte w skórzanym pasie

Obywatel turecki Mustafa Piryim Zade był przed wojną właścicielem kilkunastu piekarni w Warszawie. Z chwilą wybuchu wojny, ze względu na to, że był obcokrajowcem, władze rosyjskie postanowiły go ewakuować. Przygotowując się do ewakuacji, Zade spieniężył majątek i uzyskane w ten sposób ruble złote, postanowił związać z sobą. Dla lepszego ich ukrycia i dla uniknięcia możliwości skradzenia, poprosił córkę właścicieli domu, w którym mieszkał, Przepiórkę, o zaszywanie mu rubli złotych w pas.

Tej samej nocy, kiedy oddał złoto do zaszywania, został deportowany, tak, że nie zdążył odebrać „złotego” pasa.

Do Polski wrócił dopiero w r. 1925. Mimo, że wielokrotnie upominał się od Przepiórków zwrotu złota, ci stale odmawiali. P. Zade wytoczył wobec tego w Sądzie Okr. w Warszawie pozew przeciwko Przepiórkom, domagając się zasądzenia równowartości 14 tysięcy rubli złotych. Wczoraj sąd powołał postępowanie dopuszczając świadków.

Pomarańcze podrożały

spowodu mrozów

Zmarznięcie większych transportów owoców południowych wskutek ostatnich mrozów, odbiło się na cenach owoców importowanych do Polski. W ciągu ostatniego tyg. nastąpiła w handlu de-

talicznym zwyżka cen pomarańczy hiszpańskich. Cena pomarańczy hiszpańskich podskoczyła z 1 zł. 30 gr. do 1 zł. 50 gr. Banany podrożały z 2 zł. 70 gr. na 2 zł. 95 gr. za kg.

Dziś opuszcza więzienie b. poseł Pragier

Na wniosek min. Sprawiedliwości P. Prezydent R. P. darował resztę nieodcierpianej kary p. posłowi adw. Pragierowi i przywrócił mu utracone prawa oraz darował skutki kary przez skreślenie

z rejestrów skazanych wzmianki o wyroku.

W czwartek 20 b. m. adw. Pragier będzie zwolniony z więzienia Mokotowskiego.

Pobicie Bluma

Prowokacją lewicy?

PARYŻ, 19.2. — Podczas pierwszego przesłuchania Leon Blum odmówił wszelkich zeznań co do sprawców pobicia i oświadczył, że nie złoży na nich skargi. Według opinii kół prawicowych, takie stanowisko Bluma potwierdza przypuszczenie, iż pobicie czerwonego bogacza było prowokacją „Frontu Ludowego”, w celu umożliwienia późniejszych represyj wobec organizacji prawicowych.

ARESztowani ZAPRZECZAJĄ UDZIAŁU W POBICIU BLUMA

PARYŻ, 19.2. (PAT). Sędzia śledczy przesłuchał dzisiaj rano dwóch przypuszczalnych uczestników napaści na Leona Bluma, niejakiego Aragona i Duranda. Obaj twierdzą, iż nie brali żadnego udziału w zajściu.

Śmierć 6 lotników

podczas manewrów

HAVRE, 19.2. (PAT). — Samolot angielski, od którego otrzymano tu sygnały S. O. S., spadł do morza w odległości 2 km. od Havru. Jednego z czterech członków załogi samolotu udało się uratować. Jest to podobno samolot bombardujący, który brał udział w manewrach.

LONDYN, 19.2. (PAT). — Samolot angielski, należący do 10-j eskadry, której baza znajduje się w Boscombe Down, spadł dzisiaj rano w pobliżu Petersfield Hants w hrabstwie Sussex. Trzej członkowie załogi ponieśli śmierć. Jest to już drugi wypadek od chwili podjęcia wczorajszych manewrów lotniczych.

Groźba wojny

sowiecko-japońskiej

LONDYN, 19.2. (ATE). Z Tokio donoszą: Półurzędowy „Japan Times” zamieszcza artykuł wstępny, który stwierdza, że niebezpieczeństwo wojny sowiecko-japońskiej nie może być uważane za nieistniejące. W Azji wschodniej stoją naprzeciwko siebie dwie wielkie armie dobrze uzbrojone i wyekwipowane. W związku z nie-

ustaloną linią graniczną powstają ciągłe incydenty.

Temperament oficerów sowieckich i japońskich jest zupełnie inny aniżeli meżów stanu w Moskwie i Tokio. W tych warunkach należy wytyżyć wszelkie siły, aby nie dopuścić do takiego naprężenia sytuacji, które mogłoby spowodować wybuch.

Do Afryki płyną

bez przerwy nowe posiłki

RZYM, 18.2. (PAT). Na okręcie „Heluan” odpłynął z Neapolu do Afryki wizerunek Matki Boskiej Niepokalanej, Patronki Neapolu.

Obraz odprowadzony był do portu przez procesję, w której oprócz duchowieństwa wzięli udział przedstawiciele władz oraz stowarzyszenia katolickie z orkiestrami. Obraz umieszczono w jednej z sal 1-ej klasy, gdzie zbudowano ołtarz ozdobiony kwiatami. W chwili odjazdu okręt „Heluan” żegnany był odgłosami syren wszystkich statków włoskich,

przebywających w porcie. Również na wybrzeżu wypuszczono mnóstwo ogni sztucznych.

Obraz Matki Boskiej umieszczony będzie w jednym z nowo-zbudowanych kościołów na zdobytych terytoriach afrykańskich.

POSIŁKI

Okręt „Principessa Maria”, który wczoraj odpłynął z Neapolu z transportem wojsk artyleryjskich i lotniczych, zabrał dziś w Syrakuzach 3.000 wojska. Na pokładzie tego okrętu znajduje się kilku dziennikarzy zagranicznych.

Cholera w Siamie

pochłonięta już 200 ofiar

BANGKOK, 19.2. (PAT). — Epidemia cholery, panująca w Siamie, czyni spustoszenie w całym

kraju. Dotychczas zanotowano przeszło 200 wypadków śmierci. Liczne wypadki stwierdzono w Bangkoku. Władze wydały zarządzenia w celu powstrzymania epidemii. Szczepienia antycholeryczne są dokonywane darmo na obszarze całego królestwa.

wiązanie kwestii żydowskiej. Ale nie stał się narodowy socjalizm siłą duchową, mogącą skupić narody Europy do walki z bolszewizmem.